



Łódź, dnia 20 czerwca 2007 r.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

**Pan
Jerzy Kropiwnicki
Prezydent Miasta Łodzi**

Interpelacja

Panie Prezydencie!

Od wielu lat obserwuję w naszym mieście zmiany dokonywane przez władze miasta w różnych dziedzinach jego funkcjonowania. Nie wszystkie jednak zmiany odbywają się na korzyść mieszkańców Łodzi, a wręcz przeciwnie, niektóre pomysły władz samorządowych bliskie są kpiny z łódzkiej społeczności.

Przykładem jawnego kpienia z mieszkańców jest projekt Zarządu Dróg Miejskich związany z zagospodarowaniem przestrzennym i przebudową Placu Dąbrowskiego.

W planie, jak Pan Prezydent zapewne wie, przewidziano fontanny, ogródki itp., w tym nowy gmach, w którym ma się mieścić Scena Kameralna. Niestety projektujący przebudowę okolic Teatru Wielkiego, mam nadzieję, że tylko przez drobne niedopatrzenie, zapomnieli o parkingu dla odwiedzających Teatr i wypoczywających w jego pobliżu.

Do Teatru Wielkiego przyjeżdżają widzowie nie tylko samochodami osobowymi, przyjeżdżają również liczne wycieczki autokarowe z kraju i zagranicy. Brak miejsc parkingowych przy Teatrze będzie wielkim utrudnieniem dla osób zażywających kulturalnych atrakcji. Niewątpliwie będzie to ograniczało liczbę widzów a co za tym idzie, będzie stanowiło zagrożenie dla funkcjonowania Teatru.

Planowana inwestycja powinna służyć zarówno estetycznemu wizerunkowi Placu Dąbrowskiego, jak i uwzględniać jego funkcjonalność poprzez częściowe dostosowanie z przeznaczeniem na miejsca parkingowe w pobliżu Teatru.

Pomysł utworzenia parkingu w okolicach Dworca Fabrycznego, jest pomysłem dalece nieprzychylnym Łodzianom, sprzeczny z interesami ich oraz Teatru Wielkiego.

Mając na względzie troskę nie tylko o wygląd Placu Dąbrowskiego, ale i o prawidłowe funkcjonowanie reprezentacyjnej sceny Łodzi proszę o informacje na temat

planowanej inwestycji, która będzie przychylna mieszkańcom miasta, potencjalnym widzom Teatru Wielkiego i będzie stała w zgodzie z ideą pracy Pana Prezydenta na rzecz łódzkiej społeczności. Liczę, że w odpowiedzi na tą Interpelację zementuje Pan posiadane przeze mnie informacje na temat próby odesłania widzów Teatru w niebezpieczne okolice Dworca Fabrycznego. Ten pomysł budzi ironiczne reakcje zainteresowanych problemem i godzi w ich podstawowe dobra.

Z poważaniem


Maciej Grubski